

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 22 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 14 listopada.

Ruski Inwalid ogłosił następujący Rozkaz Dziennu Naczelnika Głównego Sztabu JEJÓ CESAŃSKIEJ MOŃCI:

w m. Weronie d. 16 paździer. 1822 r. Nro 55.

Na rozwiązanie pytania: od jakiego czasu liczyć starszeństwo wchodzących do służby w rangach niższych ze szlachty i wolnie zaciągających się? przepisuje się:

1) Jak tylko podane zostaną prośby, lub dopydą podług komendy, względem przeznaczenia kogokolwiek do służby ze szlachty albo wolnie zaciągających się; natychmiast dawać zalecenie o zaciąganiu proszących do kontroli (spisocześnie sotojanie) od dnia stawienia się do półku lub komendy, szlachtę za podoficerów, z wysłużeniem naznaczonego terminu szeregowymi; a innego stanu ludzi podług powszechnego prawa, na przyszłość do późniejszego rozwiązania; dowody zaś o pochodzeniu każdego proszącego przesyłać w oryginałach do Departamentu Inspektorskiego, który po przejrzeniu przepisze, z jakiego stanu uważać ich należy.

2) Tych, którzy po otrzymanych rozwiązaniach, uznani będą za szlachtę, przemianować junkrami albo podchorążymi, ze starszeństwem od dnia pierwszego użycia do rzeczywistej służby.

3) Tych, którzy przeznaczają się przez Departament Inspektorski podług wchodzących do niego prośb, liczyć w służbie od dnia ich do niego przeznaczenia.

4) Nie rozciąga się to na tych z rang niższych, którzy zostając w służbie, do godności szlachectwa wyniesieni podług prawa, dla wojskowych oficerów nadanego, albo po dosłużeniu się tego stanu przez ich ojców późniey.

Oczem obwieszcza się wojsku i wszystkim władzom wojskowym.

podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu
Xiążę Wołkoński.

Nowe ofiary na pomnik Demidowa wynoszą 2735 r.

Kurs petersburski dnia 10 listopada: dukat holenderski nowy 11 r. 30 kop. stary 11 r. 20 k. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 75 kop.

Nienastający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - - po - - 101 $\frac{1}{2}$ } procentow
68 brzęcząca moneta - - 97
58 takąż - - - - 81 $\frac{1}{2}$

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 listopada: rubel srebrny 3 rub 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 50, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 72 $\frac{1}{2}$.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Dnia 20 listopada. Uniwersał Senatu Rządzącego rzeczypospolitey krakowskiej, do obywateli deputowanych na tegoroczny Sejm, rozpoczynający się 2 grudnia, po wyszczególnieniu czynności dopełnić się mających, na rzeczonym zgromadzeniu reprezentantów, kończy się temi wyrazami: „Oczekiwać będzie Senat uwiadomienia, o

postanowieniach waszych, opartych, jak się spodziewać należy, na miłości dobra publicznego, gorliwości obywatelskiej, i gruntownej znajomości położenia, w jakim się nasz kraj znajduje.“

Pomiędzy Krakowem i Podgórzem nowy most zupełnie już ukończono. Jest on wyższy nie równie od dawnego, a przeto wygodniejszy dla przejeżdżających, osobliwie z towarami. (z Gaz. Warsz.)

AUSTRYA.

Weronia dnia 1 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Odprawione tu narady były tylko wstępne, gdyż do dnia onegdajszego nie napisano jeszcze właściwego protokołu. Przybyli tu wszyscy Monarchowie włoscy; lecz zdaje się, iż nappierwicy interesa greckie ułatwione będą.

Gdy Królewic szwedzki przybył tu d. 26 z. m. zastał przed domem, w którym stanął, straż honorową złożoną ze 100 grenadyerów, a przyjął go Hrabia Ledóchowski, przeznaczony do sprawowania urzędu Szambelana austriackiego, o przy jego boku. Królewic odwiedził tu obecnych Monarchów, którzy go potem także odwiedzili. D. 28 z. m. odwiedzili go Xiążęta i Ministrowie stanu, tudzież osoby z orszaku wojskowego, N. Cesarza Jmci Rossyyskiego.

Przybyli tu: Rossyyski jenerał adiutant Hrabia Szwałow; rossyyski tajny radca Hrabia Mocenigo; pruski minister Hrabia Waldburg-Truchsess; posłowie francuzcy Hrabia de Serre i Margrabia de la Maisonfort; rossyyski radca Severin, austriacki poseł przy dworach tokańskim, modenskim i t. d. Hr. Bombelles; sekretarz gabinetowy sardyński Hrabia Radicati di Coconato; sprawujący interessa bawarskie kawaler Simonetti; spowiednik Króla Neapolitańskiego, biskup termopilski i t. d.

Dnia 7. Onegdaj był u N. Cesarza Jmci Austriackiego wspaniały bal, na którym się wszyscy obecni tu Monarchowie, posłowie i ministrowie, oraz znakomitsi obywatele stanu szlacheckiego znajdowali. Zaczął się o w pół do 7mej wieczorem, a skończył przed północą. Z powodu szczupłości miejsca, raczył N. Cesarz Jmci Austriacki odstąpić własnego swego apartamentu i z N. Małżonką swoją kierował przysposobieniem tej zabawy. W. Xiążę Toskański ma tu powrócić z małżonką swoją i Xiążęciem dziedzicznym, po położeniu swojej synowej.

Słychać, iż P. Chateaubriand prosił Króla Ludwika XVIII, aby został odwołany z kongressu tu teyszego.

GALICYA I LODOMERYA.

Gazeta lwowska z d. 20 listopada n. s. umieszcza: „Okolnik C. K. Rządu krajowego. Stanowią się kary za dowolne i umyślne otwieranie pieczęci sądowych. Na przedstawienie kommissyi nadwornej w rzeczach prawodawstwa i za porozumieniem się z połączoną kancelaryą nadworną i najwyższym trybunałem sprawiedliwości nappokorniey uczynione, raczył Najjaśniejszy Pan, dla obrony praw i utrzymania publiczney powagi pieczęci sądowych, rozporządzić co następuje: § 1. Dowolne albo nieprawne otwieranie sądowych pieczęci, któremi zamknięte były pisma lub inne przedmioty, jeżeli takowe otwieranie przez tamę

swawolę lub z lekkomyślnej ciekawości nastąpiło, uważane ma być, jako ciężkie przestępstwo polityczne i karane aresztem od jednego do trzech miesięcy. § 2. Takowe czynności, na znak lekceważenia sądowych rozporządzeń, lub dla utrzymania się przy mniemaniu własnym prawie, albo też dla dokonania innego jakiego niegodziwego zamiaru, samowolnie przedsięwzięte, karane być mają, jako zbrodnia gwałtu publicznego, ciężkiem więzieniem od sześciu miesięcy do roku, a w miarę zachodzących ciężkich okoliczności, lub niebezpiecznych skutków, także i do pięciu lat rozciągającym się. § 3. Jeżeli naruszenie pieczęci sądowej okaże się wybranym środkiem do popełnienia większej zbrodni, tedy sprawca ponieść ma karę ustanowioną na zamierzoną przezeń zbrodnią, stosownie do § 28 księgi ustaw karnych. § 4. Wyrok, czyli w takich przypadkach nastąpić ma wynagrodzenie szkody, lub zupełne zadosyć uczynienie, stanowić należy podług przepisów rozdziału xxx, części II, powszechnych ustaw cywilnych. Co w skutek dekretu wysokiej kancelaryi nadwornej z d. 29 sierpnia r. b. do liczby 25.200;1104 do powszechnych wiadomości i zachowania, podaje się. We Lwowie dnia 1 października 1822.

P R U S S Y.

Berlin dnia 19 listopada.
(z Gazety Warszawskiej.)

W dniu 17 b. m. stolica tutejsza z rzadką wspaniałością obchodziła 25cioletnią, pamiątkę rządów Panującego Monarchy. Po wszystkich kościołach śpiewano stosowne hymny z towarzyszeniem muzyki. Sale ratusza były wewnątrz ozdobione rozmaitemi kwiatami, świeżo tej jesieni rozkwitłymi. W jednej z nich postawiono popiersie Króla, przyniesione w uroczystej processyi, którą składali Marszałkowie w starożytnych ubiorach, Deputowani od różnych władz i Członkowie magistratu. W głównym kościele znajdowali się następcy tronu i wszyscy Xiążęta rodziny królewskiej. Śpiewano tam sławne *Te Deum* Hendla. Obiad dano na kilka set osób w sali koncertowej, ozdobionej najkosztowniejszymi wazonami porcelanowymi i kwiatami. I tam stało popiersie Monarchy uwieńczone świeżo rozkwitłym laurem. W czasie uczty liczna orkiestra grała marsz patriotyczny *Spontiniego*, i wykonywała rozmaite śpiewy z chórami. Przy odgłosie trąb i kotłów spełniano toasty za zdrowie i pomyślność Monarchy. Wieczorem wystawiono w teatrze stosowne obrazy, a w mieście wiele publicznych gmachów wspaniale oświecono. Przylętną hojną jałmużną rozmaite instytuta dobroczynne obdarzono. (Podobnież w Poznaniu, Potsdamie i innych miastach uroczystość tę obchodzono.)

A N G L I A.

Londyn dnia 12 listopada.
(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejsza gazeta ministeryalna, *Kurier*, pisze: „Nie mamy nic przydać do dawniejszego naszego oświadczenia, iż zatrważające pogłoski o wojnie są fałszywe. Gdyby było prawdą, iż Kongres chwycił się tak surowych środków, jak twierdzono, czyliby tyle czasu upłynęło bez nadesłania urzędowego w tej mierze potwierdzenia do rządów francuzkiego i angielskiego? Nie zapewne. Widzieliśmy nawet prywatny list z Paryża pod d. 9 listopada, wyrażający: *mogę z pewnością donieść, że Hrabia Villele przed dwiema godzinami oświadczył, iż twierdzenie, jakoby Kongres zbrojną ręką chciał pomódz monarchii hiszpańskiej, jest zupełnie bezzasadnem*. Podobne wiadomości i my także odebraliśmy. Zaufanie więc, które tak nagle zniknęło na giełdzie, musi wkrótce powrócić.“

Umieszczony w gazecie *Kurier* list prywatny zawiera ważne objaśnienie dotychczasowych prac ministrów na Kongresie w Weronie. Uważać je można za urzędowe. „Mogę (słowa są listu) nareszcie donieść o rzeczywistym rozpoczęciu kongressu. Ministrowie Mocarstw sprzymierzonych zebraли się d. 31 października o godzinie 8mej wieczorem w domu Xiążęcia Metternicha. Pan

Gentz sprawuje obowiązki jeneralnego sekretarza. Na pierwszej naradzie zajęto się najważniejszym przedmiotem, to jest, stanem Hiszpanii. Nie podpada wątpliwości, iż wielkiem i jedynem usiłowaniem dyplomatyki angielskiej, względem tego nie-szczęśliwego kraju, jest utrzymanie w nim pokoju. Ze smutkiem tylko może Anglija patrzeć na kłęski woyny domowej narodu, dla którego tyle czyniła. Pochod wojska francuzkiego do Madrytu uważają tak łatwym, jak dawniej wojska austriackiego do Neapolu, a z tego względu poczytują wojnę za prędko ukończyć się mającą. Nie mogą w tej mierze wyrokować; łatwiejszem jest rozstrzygnięcie drugiej okoliczności, jako to: iż osobisty sposób myślenia Monarchów w tej mierze, ma więcej przewagi na stałym łądziej, niż w Anglii. Oburza ich nieprzyzwoistość, jakiej się przeciwko Królowi hiszpańskiemu i Xiążętom rodziny jego dopuszczono. Taki sposób myślenia ma wielki wpływ w naradach. Zgodzono się dotąd na kilka powszechnych zasad, które nie mogły sprawić rozdwojenia zdań. Zdaje się, iż w pewnych przedmiotach trzeba będzie dalszych przepisów z Paryża i Londynu, nim Kongres postanowi tok, jakiego względem Hiszpanii chce się trzymać. Z powyższego opisu (dodaje *Kurier*) widać, iż nie tak prędko nastąpi *Ultimatum* względem Hiszpanii, i łatwo być może, iż gdy ze strony angielskiej biorą się ważne okoliczności *ad referendum*, tymczasem przez zniszczenie wojska wiary i umiarkowane postępowanie w sprawie o wypadku d. 7 lipca w Madrycie, z uwolnieniem od niego Infantów, interesa Hiszpanii taką wezmą postać, iż uprzątną obawę Francyi, aby członkowie dynastyi Burbonów nie byli osobiście wystawionymi na niebezpieczeństwo. Xiążę *Son Lorenzo* poseł hiszpański w Paryżu, miał oświadczyć, iż w krocie wojska francuzkiego do Hiszpanii, pociągnęłoby za sobą niezwłoczny wyjazd rodziny królewskiej z Madrytu do Sewilli lub Kadyksu; z drugiej strony Stany na nadzwyczajnej sessyi miały przyznać Królowi bezwarunkowe *Veto* i zaniechać wszelkiego zamysłu pociągnięcia Infanta *Don Carlos* do odpowiedzialności. Coraz bardziej ustaje obawa wojny między Hiszpaniją i Francją. W Weronie nie jeszcze względem tego polikwisy nie postanowiono, a w Madrycie przez unikanie obrazy rodziny królewskiej nie chcą dawać żadnego pozorów do wojny. Wojna więc jest nadal odłożoną, jeśli nie zupełnie zaniechaną. Liczba dyplomatyków angielskich w Weronie, będzie wkrótce taką, jak innych mocarstw. Już się tam znajdują: Xiążę *Wellington*, Margrabia *Londonderry*, Lord *Strangford*, Lord *Clamvilliam*, P. Gordon, P. Lamb i Lord *Burghersh*. Ma jeszcze przybyć Lord *Hill*, poseł angielski przy dworze sardyńskim. Słychać oraz o blizkim wyjeździe P. *Henry Wellesley*.

Nowy Lord prezydent tutejszej stolicy, objął d. 9 b. m. swój urząd, i wieczorem dał zwyyczajną ucztę na 1500 osób, między którymi byli Xiążęta *York* i *Cambridge*, Hrabiowie: *Jarmuth* i *Darlington*, Lordowie *Cranborne*, *Lowther* i *Erskine*, PP. *Canning*, *Peel*, *Wynn* i *Robinson*, jenerálny prokurator królewski, członkowie rozmaitych władz sądowych, oraz posłowie pruski i portugalski.

Wczora odprawił P. *Hunt* uroczysty swój wjazd do Londynu, w otwartym sześciokonnym pojeździe. W porównaniu z wjazdem jego przed trzema laty, mało teraz było widzów, składających się z pospólstwa. Wśród oklasków, które najbardziej niedaleko giełdy dawano, przejechał *Hunt* przez miasto, i o godzinie 3ciej przybył do domu *Eagle Tavern*, gdzie z 300 przyjaciółmi swymi zasiadł u stołu, mówił bardzo wiele, a wieczorem stanąwszy na ganku i trzymając 2 świece w ręku, miał powtórnie mowę do ludu.

Słychać, iż Anglija żądała od Hiszpanii odstąpienia Hawanny, stolicy wyspy *Cuba*, i że do objęcia jej przeznaczona jest eskadra, która niedawno tam popłynęła. Port ten jest kluczem do Meksyku i zawsze dotąd był wierny rządowi hiszpańskiemu.

FRANCYA.

(z *Dostzegacza Austriackiego*) D. 5 października P. *Blacas*, jako pierwszy szambelan Króla Jmci, wykonał przed Najjaśniejszym Panem przysięgę.

Powiadają, iż Król Jmci, na skutek ogłoszonej Papieżkiej Bulli, mianował osoby na kilka nowych stolic biskupich.

Gazeta *Etoile* pod dniem 4. b. m. zawiera następujący prywatny list, datowany 28 października. „W ostatnich dniach rojalisci zabrali znaczną liczbę jeńców około *Urgelu* i nad granicą francuską; hiszpańscy emigranci (którzy są ducha rewolucyjnego) razem z francuskimi rewolucjonistami, ułożyli projekt uwolnienia tych jeńców. Tym końcem uformowali bandę, z francuskich przemytników, którzy dokładnie drogi w górach znają. Czterech z tych nieczemników znajduje się w mocy sprawiedliwości, innych zaś, których liczbę do sta liczą, mocno śledzą. To śmiałe przedsięwzięcie daje powód do wierzenia, że rewolucjonisci (obu państw) uroili sobie nadzieję w południowej Francji wzbudzić niespokojność. Władze krajowe śledzą jednego, którego opisanie otrzymały, a który zwyczajnie między *Tuluza* i pirenejskimi granicami przebywając, związki między rewolucjonistami półwyspu ułatwia i często im pieniędzy dostarcza. Wszystko czyni nadzieję, że on będzie schwytany, co może już i nastąpiło. Żandarmowie z okolicy *Tarbes* napotkali przed kilką dniami człowieka, na pięknym koniu jadącego; pasport jego, który widzieć żądali, na imię *Mercana* był wydany. Ponięwał to imię u żandarmów podejrzenie wzbudziło: gdyż opisanie osoby zdawało się im być niezgodnem, przeto kazali *Mercanowi* za sobą jechać. Zmieszany *Mercan* dawał im piękny zegarek, mantelzak swój i 200 luidorów; ale na próżno: żandarmowie zaprowadzili *Mercana* do komendanta. *Mercan* udał, że mu jego pasport 180 franków kosztuje. Wyznaje, że jest zbiegiem z 5 regimentu lużarów; ale pólkownik nie chce się do niego przyznać. Do dalszych więc rozkazów został przytrzymany. Z trzech regimentów inżynierów, stojących w *Arras*, *Metz* i *Montpellier*, trzy kompanie miały odebrać rozkaz do marszu na granicę hiszpańską.

Paryż dnia 9 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora dał Król Jmci prywatne wysłuchanie Margrabiemu d' *Orelliere*, prezesowi zgromadzenia wybierczego departamentu *Sekwany* i *Marny*, a w południe pracował Monarcha z prezesem rady ministrów.

Dnia 4 b. m. doniesiono lekarzowi *Fradin* w *Poitiers* o przebaczeniu królewskiem. Miał on potem krótką mowę, która wszystkich obecnych rozrzewniła.

Paryż, dnia 12 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora pracował Król z prezesem rady ministrów, Hrabią *Vilele* i Hrabią *Corbière*, ministrem spraw wewnętrznych. Onegdaj Arcybiskup z *Seis*, i prezes zgromadzenia wybierczego departamentu *Corrége*, Hrabia *Alexis de Noailles*, mieli prywatną audyencyą u Monarchy.

Wczora do posła angielskiego przybył gońiec z *Werony*, a inny został tamże wyprawiony. Wiadomości z miasta, gdzie się Kongres odbywa, dochodzą do d. 5 listopada. Vice-Hrabia *Montmorency* myśli opuścić *Weronę* między d. 12 a 15 b. m.

Jest już pewna wiadomość, iż Rejencya hiszpańska w *Urgelu* zawarła układ z P. *Ouvard*, względem pożyczki 4 mil. piastrow. Dom *Rougemont-de-P* *Ovenberg* ma sobie polecone przywiezienie do skutku tej pożyczki, i wydał w tej mierze prospekt. Nikt jednak dotąd nie zgłosił się z ofiarowaniem pieniędzy na tę pożyczkę.

Od niejakiego czasu na ulicy *Fromentau* słychać w nocy podziemny szelest, tak właśnie, jak gdyby robiono w prasie drukarskiej, lub wybijano pieniądze. Niekiedy zdaje się, jakby tłuczono kamienie. Policya kazała przetrzeć wiele piwnic, ale nie nie odkryto. Łatwo domyślać się można,

iż ten szelest, i te środki przedsiębrane, dają mieszkańcom powód do rolicznych rozmów i domysłów.

Listy z wysp Jońskich (pisze Dziennik *Gwiazda*), mające najświeższą datę (niewiadomo jaką) któreśmy dziś odebrali, obeymują wiadomość, iż turcy przeszli znowu siłą przez *Termopile*, ruszyli ku *Atenam* i *Koryntowi*, grecy zaś cofnęli się za *Achelons*.

Prawie przez cały tydzień sąd policyi poprawczy trudni się sprawami o różne pisemka ulotne i artykuły umieszczane w dziennikach.

Ospa naturalna rozpościera się w *Paryżu*, i z tego powodu władze prefekturalne zaleciły rodzicom i naczelnikom instytucji młodzieży szczepienie ospy krowiej.

Xiążę *Talleyrand* powrócił do *Paryża*, i miał prywatną audyencyą u Króla.

Jednego dnia w przeciągu 4ch godzin wysłano ztąd do Anglii i Niderlandów 27 gońców handlowych.

Jenerałowie *Picot*, *Curial*, *Pugel*, *Vence* i *Vasserot*, udali się do korpusu obserwacyjnego, który, szczególnie pod *Bajonną*, codzienne odbywa obróty z ogniem. Przed kilką dniami kazano tamieczny dywizyj wystąpić z bronią i tornistrami. Już myśleli żołnierze, iż mają przechodzić granicę hiszpańską; wołali: *Niech żyje Król!* i z ochotą chcieli się spotkać z nieprzyjacielem. Tymczasem konstytucjonisci hiszpańscy mają się za zwyciężonych: gdy albowiem niedawno fregata francuska stanęła pod *Barcellona*, a kapitan pytał się, jakiby rząd był w tem mieście, odpowiedziano mu: *Ten, który zawsze i wiecznie w Hiszpanii istnieć będzie, to jest, rząd konstytucyjny.*

Założenie linii telegraficznej z *Paryża* do *Bajonny* zostanie przyspieszone, i zamiast w 5ciu miesiącach, ma być ukończone we dwu.

Pan *Benjamin Constant* przewiduje wprowadzić swój wyrok; broni się jednak póki może; apeluje znowu od wyroku sądu policyi poprawczy, i ciągle obstaje przy niewłaściwości sądu, w obu sprawach jego względem listu, pisanego do Pana *Mangin*, i do Pana *Carrère*. W ostatnim zapoznawie, prezes sądu nazwał go byłym deputowanym. Deputowanemu *Kochlin* zagraża także podobny zapozew. O xiędzu *Pradt* nie słychać.

Goniec gabinetowy hiszpański przyniósł tułtejszemu posłowi hiszpańskiemu order złotego runa, przeznaczony dla Króla szwedzkiego. Poseł ten ma polecenie przesłać go posłowi będącemu w *Sztokholmie*, jenerałowi *Moreno*, który go odda Królowi szwedzkiemu.

Xiądz d' *Avaux*, nauczyciel *Ludwika XVII*, któremu Król okazywał szczególne łaski, pozwalając mu, tak jak ministrom, przystępu do swego gabinetu, umarł w 82gim roku życia.

TURCYA.

Stambul dnia 17 października.

Wielka flota turecka przybyła w bardzo złym stanie do *Dardanellow*, z wyprawy przedsięwziętej do *Morei*. (z *Gaz. Warsz.*)

Od granic tureckich, dnia 5 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Listy z okolic *Laryssy* pod d. 16 października donoszą, iż na początku tego miesiąca, *Churszyd* basza postawił 8000 albańczyków między *Zeitune* a *Platamone*, dla zasłonięcia *Laryssy*. Lecz grecy układali się skrycie z dowódcą albańczyków, *Czeludynem* bejem, który się potem do nich przyłączył, i wydał im nawet swojego towarzysza broni, *Abasa*, beja *Prewesy*, który chciał być wiernym Porcie. Tym sposobem *Churszyd* basza, pozbawiony pomocy albańczyków, zostaje w przykrém położeniu. Miał już rozpocząć odwrót do *Bitogllii*. Z okolic *Arty* nadeszły także pomysły do greków wiadomości. Xiążę *Maurokordato* usiłował od 6ciu tygodni skłonić tamiecznych albańczyków do odstąpienia się od *Porty*. Listy pod 10 października donoszą, iż ważny ten zamysł przywiódł do skutku. Albańczykowie powstali już przeciwko baszy *Arty*, pobitemu dawniej przez Xięcia *Maurokordato*, zabrali jego se-

ray i rodzinę we *Frione*, i nie chcą uznać synowca jego, którego baszą w *Berat* mianował. Basza zamknięty w *Aita*, i opasany przez albańczyków, proponował zawieszenie broni Xięciu *Maurkordato*.

Grecy zajęli *Kanę*, stolicę wyspy *Kandyi*. Twierdza poddała się przez kapitulacyę, a osadę odesłano do *Smirny* na okrętach francuzkich. Dnia 25 października zawinęła do *Smirny* fregata francuzka z częścią tej osady. Zapewniają, iż wielu Turków nie chce się oddać z *Kanei*, lecz pragnie przyjąć wiarę chrześcijańską, i tam pozostać. Zdobyć *Kanei*, jednej z twierdz najmocniejszych, jest bardzo ważnym wypadkiem. Dowódca turecki w *Napoli di Romania*, chce się oddać na łaskę *Pietro* beja, Xięcia *Maynotów*. Z *Arty* odebrano wiadomość pod d. 19 października, iż *Odyseusz* pojednał się i połączył ze wszystkimi dowódcami tessalskimi, i stoi pod *Demago*, 7 mil od *Laryssy*.

TURCYA I PERSYA.

(z *Gaz. Warsz.*) W gazecie *Times* czytamy następujące ważne objaśnienie zatargów między Xiążciem Perskim następcą *Szacha*, i Portą *Ottomańską*: Baszowie prowincyi tureckiej *Erzerum*, uciemiężali pielgrzymów, kupców i podróżnych perskich. Xiąże perski, *Abbas Mirza*, wyprawił częste posłów do *Stambułu* ze skargami na takie postępowanie baszów. Obiecano rozpoznać zażalenia; i chociaż często zmieniano baszów w *Erzerum*, bezprawia przecież nie ustawały. Gdy młodzi Persowie, którzy byli na naukach w Anglii, wracając do *Tabriz*, stanęli w *Stambule*, otrzymali od *W. Sultana* i *Wezyra* jego pasporty, z uwolnieniem ich xiążek, narzędzi, słowem wszystkich sprzętów, od przeglądania i opłaty cła; lecz nie zważano na to w *Erzerum*, i nietylko rzeczy ich przetrząsano, ale nawet domagano się opłaty cła. Gdy znowu potem *Szach* perski dwie żony swoje w towarzystwie kilku dam krajowych wysłał na pielgrzymkę do *Mekki*, przeglądano podobnie ich rzeczy, a nawet je same nieprzyzwolicie obrażono. Xiąże wysłał *Akę Mustafę* do *Stambułu*, skarżąc się na tę złośliwość; lecz Basza zatrzymał go 4 miesiące w *Erzerum*; potem wyprawił na powrót do Persyi z obietnicą, iż tego nadal czynić nie będzie; czego jednak nie dotrzymał. Później był Basza *Bagdadu Sadyk*, został zamordowany przez następcę swego; syn *Sadyka* umknął do *Tabriz*, i prosił Xiążcia Perskiego o pomoc wojskową przeciwko Baszy *Bagdadu*, dla pomśzczenia się śmierci ocy. Odmówił tego Xiąże; obiecał jednak wyrobić mu u Porty zadosyć uczynienie, i tym celem wysłał jednego ze sług swoich z listem od siebie do Wielkiego Sultana i z *Sadykiem* do *Stambułu*; Basza w *Erzerum* pomyślał obu, list Xiążcia podał na kawalki, kazał *Sadygowi* uciąć głowę, a sługę Xiążcia odesłał na powrót do Persyi. Widząc Xiąże bezskuteczność swoich przełożeń, postanowił sam ukarać Baszę w *Erzerum*. Doniosł o tem Porcie *Ottomańskiej*, i w lecie roku 1821 posłał wojsko do prowincyi tureckiej *Wan*, zamieszkałej przez chrześcijan. Zdobyli Persowie miasto i warownią *Byzled*, na drodze z *Tabriz* do *Stambułu*. W ciągu zimy, *Kayem Makom*, chcąc wstrzymać dalsze kroki nieprzyjacielskie, wyprawił posła do Baszy *Erzerum*, radząc mu, aby się układał o pokój z Xiążciem. Wrócił poseł z wiadomością, iż pewna osoba ma się udać tym celem do Persyi. Po upływie 4 miesięcy, w ciągu których *Kayem Makom* skłonił Xiążcia do tymczasowego zaniechania kroków nieprzyjacielskich, nadeszła wiadomość, iż w *Erzerum* zbiera się 10,000 wojska, i że tam czynią przysposobienia do dalszej wojny. W tymże czasie, *Hosien Khan*, *Sindar* czyli Wielkorządca *Szacha* w *Erywanie*, stolicy *Armenii*, doniosł, iż Turcy myślą napastować tę część kraju; dla czego prosił Xiążcia o użycie środków dla zabezpieczenia granic i odciecia Turków od *Armenii*. Rozkazał więc Xiąże *Syndarowi*, aby ruszył z *Erywanu* i uderzył na wojsko tureckie, ciągnące z *Erzerum*. *Sindar* nie tylko tak uczy-

nił, lecz oraz zajął pograniczne miasto tureckie *Korze*, którego jednak warownie zostają jeszcze w mocy Turków.

1. Niżej podpisany nabywając dziedziczne dom po *JJPP. Grudzińskich* na ulicy *Bakazta* pod *Nrem 84* położony, część summy umówionej samym aktorkom, jako to: *WPP. Tekli z Grudzińskich Kostrowej*, *Urszuli z Grudzińskich Sakutowiczowej*, oraz dalszym współlucessorkom opłacił, i obowiązany jestem wypłacić wedle umowy w dniu 25 kwietnia następnego 1823 roku. Jeśli by zatem ktokolwiek miał jakie do wymienionego domu pretensye, raczy przed terminem do mnie niżej podpisanego w tymże samym domie miszakającego odezwać się.

Iwon Węclawowicz Szambelan b. D. P.
Wolno drukować. *Józef Krzyżanowski P.B.M.W.*

3. Od *Mińskiego Gubernialnego Rządu* ogłasza się, iż *Borysowski* mieszczanin z *Arona Barszaja*, dla uzyskania *Skarbowej należności* na *Kommissionierze Południowym* liczący się, 1061 rubli, będzie się sprzedawać połowa drewnianego domu i drugi nie wielki dom, ocenione: pierwszy 607 rubli 20 kop. a ostatni 163 rubli, będące w mieście *Borysowie*; a zatem życzący kupić takowe domy, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy: pierwszy 22, drugi 23 następnego grudnia, a trzeci ostateczny od dnia wydrukowania w publicznych *Sanktpetersburskich* albo *Moskiewskich* *Gazetach*, gdzie później nastąpi, w trzy miesiące. Opisanie tych domów i warunki na targi, okazane będą życzącym, za ich przybyciem do Rządu *Nowembra 9* dnia 1822 roku.

Za Sekretarza *Expedytor Sulkowski*.

P o z e w.

3. Wedle *Ukazu JEJGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samouładnego Cielu Rosyjski etc. etc.*
Ur. Xiądza Pawłowi Ważyńskiemu lub jego *successorom* pozw przed *Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego* na rok 8 browe, z powodów *Ur. Kazimierza Niemiry* odstawnego *Par. wojsk Ros.* który obzał. pozyna o to: gdy w *procederze* za *Remissą Sądu Główn. Departamentu* zgo w *Sądzie Ziem. Wileńskim*, między żalonym w stopniu swej matki *Barbary Niemirowej a Ur. Sędzią Ziem. Wilej. Franciszkiem Aramowiczem i dalzemi osobami*, jako *junduz X. Ważyńskiego* utrzymującymi, rozpoczętym, wywiązała się potrzeba adwokacyi *X. Ważyńskiego*, i ta, przez dekret dyllacyjny w roku terażniejszy 1822 mca gbra 6 dnia zapadły, uznana została, uzupełniając zatem żal wyrok, pozyna urodzonego *X. Ważyńskiego* lub jego *successorow* do *assystencyi procederowi w Sądzie Ziem. Wileńskim* rozpoczętemu, do zasądzenia summy zł. pol. 3,000 cum *altero tanto*, skutkiem dekretu *Ziem. Wileńskiego* pod rokiem 1793 listopada dnia 6 otrzymanego, do wskazania satysfakcyi z summy u obzał. *Aramowicza* będącego, do zwrotu *expensow* prawnych. *S. M. Z.*

Roku 1822 mca gbra 11 dnia *Woźny* świadczę iż kopiją takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie *Ur. Kazimierza Niemiry* odstawnego. Porucz. wojsk *Ross.* po *Ur. Xiądza Pawła Ważyńskiego* lub jego *successorow*, jako niewiadomych z zamieszkania do drzwi sądowych przybiłem i o terminie stawania przed *Sądem Ziem. Wileńskim* zawiadomiłem, oraz do *gazety Kur. Lit.* zamieściłem. *Woźny Sądu Ziemskiego Ptu W. Antoni Siewruk*.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami *Ziem. powiatu Wileń.* stawając obecnie *Woźny* wyrażony takową relacyą zeznał. Przyjąłem *Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent*.

Takowy pozw *Redakcyi* może umieścić do *gazety Kur. Litew.* poświadczam *Michał Sawicki* *Prez. Ziem. Ptu Wileń.*

Wilno dnia 22 Listopada Roku 1822 v. s.

O s w i a d c z e n i e.

1. Uwiadamiają WW. JPaństwo Piotri Scho-lastyka Zackiewiczowie b. Chorą. w. Pol. iż zawarli z JJWW. Assyją Jeneralową woysk Ross. matką, jej opieką i dorosłymi jej synami Jakubem i Abrahamem Ulanami, dokument administracyjny o Starostwo Mejeryszki w Pcis Trockim położone, w r. 1816 apryla 25 spisany, i mocą tego dokumentu w swojej administracji Mejeryszki trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem z JJWW. Ulanow należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na posesyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyjnego do rąk JW. Ulanowej, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacić podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyraźnym pozwoleniem JW. Ulanowej znaczną na budowlę wydać sumę, która później obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądów Granicznych przez sąsiadów wyprowadzonych, i na ten przedmiot wydatki czynili, a naręście w roku 1822 apryla 23 niewybrawszy dawniejszej swojej należności, uzyskując potwierdzenie administracji na dalsze 3 lata, dali rękodajnie sumę r. s. 122 na conto dalszych kanonów, a po tem wszystkim przeciw opisom z JJWW. Ulanami poczynionym, zapewniających dopóty administrację Mejeryszek, dopóki summy wyłożone wybranymi nie zostaną, po uczynionym usiewie jarzynnym własnym i znacznym nadświe żytnim, wygnaniem z administracji nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli process w Ziemstwie Trockim i dekret kontumacyjny na JW. Ulanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ulanowie na swolokę satysfakcy nie weszli w jakie z kim układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Ziemstwie Trockim, zanesionego, agłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ulanową nie wchodził w żadne o Starostwo Mejeryszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczów wynika z opłaty skarbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodajnej na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2,266 kop. 80 z tego wypada, jest pierwsza nad wszystkie prawa, i żadna umowa późniejsza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowej należności. Roku 1822 gbra 20 dnia.

Piotr Zackiewicz Chor. b. woysk Pol.

Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń.
Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

1. Excerpt z Protokolu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku i miesiącu dnia stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1822 mca oktobra 4 dnia. Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk., oświadczenie imieniem szlachetnego Felicyana Kalinowskiego b. Burmistrza Miasta Guberskiego Mińska, przeciwko UUr. Tadeuszowi i Agacie z Kalinowskich Bilminom Rotmistrzom Grodzieńskim i z nimiż w nieprawne układy o własność do oświadczonego się należną, wchodzącym, jakoto: Józefowi Korłowskiemu, Mikołajowi Krajewskiemu, Janowi Mikłaszewskiemu, Felicyanowi Kaplińskiemu i dalszym zapisuje się w rzeczy takowej. Nieżyjący dziś Michał Kalinowski brat rodzony oświadczonego się, część na siebie przychodzącą majątku po rodzicach pozostałego, wybywszy obżalowanym Bilwinom, o kassatę takowej wyprzedaży jako podstępnie dokonanej rozwinął proceder, w cieku onego pod datą 1810 roku decembra 19 dnia w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu powyższe nabycie części tegoż Michała Kalinowskiego, przez obżalowanych Bilwinow, zniweczniający, zakroczył dekret, Ukazem Rządzącego Senatu zaaprobowany, z warunkiem, iż UUr. Bilwinowie potąd przy posesyi części Michała Kalinowskiego zostawać mają, aż sądowne wzmiarkowanym dekretem, i późniejszym rezolucjami Sądu Głównego

dla rzeczonych Bilwinow zregognoskowane pieniądze w zupełności zostaną opłacone. Takowej opłaty niebędąc w stanie dościsć i oney niedopełniewszy nieraz pomientony Michał Kalinowski bezpotomnie dni życia zakończył; pozostałego po nim funduszu jako po swym bracie, drogą naturalnego krwi spadku oświadczaający się sam jeden będąc sukcesorem i przez opłatę pieniędzy część zeszłego Michała Kalinowskiego z pod opisanej dzierżawy UUr. Bilwinow wywolnić mając prawo, gdy tego aż dotąd dościsć, narażony przez obżalowanych na straty i wydatki procederowe, oraz znaczne od ich mając należności z dzierżawy części Michała Kalinowskiego pozbawiony jest ze sposobu. Z tego przeto korzystając obżalowani funduszem przez się zadzierżawionym i w posesyi ich potąd tylko zostawć mogącym, aż oświadczaający się nie złożą pieniędzy, rezolucjami Sądu Głównego Mińskiego przysądzonych, aż Bilwinowie tąż częścią po Michała Kalinowskim do samojednego oświadczonego się należną frymarząc, nie tylko oną przez zezolowanie folwarku Kalinowa i karczmy przy tym folwarku byleby, oraz przez wyrąbanie lasu zupełnie zniszczyli, za co wszystko zaborifikować, i z użytków stosownie do rezolucyow nieraz rzeczonych Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu zdać kalkulacyą żal. zostaje w obowiązku, lecz nadto na tąż część zeszłego Michała Kalinowskiego (jak wieść żalującego dochodu) różnym osobom nienależnie powydawali prawa, a z dalszymi tranzakcyami wieczyste stanowić mają zamiar. Przeciwnie więc temu czyniąc oświadczenie, żalujący widzi się w obowiązku zawiadomić, kogoby to interessować mogło, iż UUr. Bilwinowie żadnego nieruchomego funduszu nieposiadają, a tylko podług powyższego wyjaśnienia będąc tymczasowymi dzierżawcami schedy po nieżyjącym Michał Kalinowskim do oświadczonego się przynależnej i z oney przychodzącej intraty żalującemu powrócić obowiązani, w żadne układy o całość lub też część takowej schedy z nikim wchodzić ani tranzaktów wieczników wolnych stonować nie mają mocy, i jeśliby kto jaką z UUr. Bilwinami zawarł umowę, że ta jest nieważną jak również przez ich dane prawo wieczyste arendowne 1822 augusta 27 dnia do akt Ziem. Mińskiego Ptu wprowadzone i za onem pod datą 1. septembra tegoż 1822 roku czyniona na rzecz Józefa Korłowskiego do dwóch morgow ziemi przy lenie JW. Chmary Marszałka i Klinka gruntu od morgu jednego przy Berkowej Jurichimowej Bumissy położonych inromissya jako bez wiedzy i zezwolenia mnie akto- ra nastale tranzakta, żadnego waleru nie mając czyniąc ostrzeżenie iżby nikt z nieraz wymienionymi UUr. Tadeuszem i Agatą z Kalinowskich Bilwinami Rotm. w żadne układy o własność żal. nie wchodził, i niezawierał dokumentow, niniejsze oświadczenie w aktach Ziem. Mińsk. Ptu zapisując ułanorecznie podpisuje. U tego oświadczenia podpis takowy: Felician Kalinowski Bur. Miasta Miń.

O zgodności z Protokółem poświadczam Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Agent.

Roku 1822 mca 8bra 23 dnia. Takowe oświadczenie wolno w Gazetach Kur. Lit. umieścić Pisarz Ziem. Ptu. Miń. Tomasz Zolądz.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Pozew Urodzonym Adamowi Szukście Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukście Chorażyney ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom b. Sęstw Ziem. Rossien., Michałowi i Antoniemu Styrpeykom Sędziom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. woysk polskich, Marciannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu

Grodzkiemu Rossieñ. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawel., Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Alojzemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. wojsk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rossieñskiemu, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieñskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorażym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Bobolickim, Alojzemu Dowsinowi, Szepszłowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziem. Rossieñ. Józefowi Bitowłowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakoby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędziemu Ziem. Wilkomierskiemu, i Felxowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowieñ., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Główny Litewsko-Wileñski 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka ptu Rossieñ., w referencyi, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Głównego Wileñskiego, i ostatecznego po obżałowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragenda executionis et novo emergenti wyniesionego zapozwu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileñski 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku żalęgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zaszyłych już na majątku żalęgo tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Ciwunowej Iwanowiczowej, uzyskanych z żalującym dekretów wyeksekować nie mogli, więc następnie gdy nie tylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienionej Remmissy powodem stali się, ale i dalsi realni żalującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okaże na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissa, sama przez się ustala, a mającym do żalującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczajna, mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmissą Urzędnicy, gdy z niezwyčajną natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żalującego konkurs, żalujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnięcia ustalej Remmissy, a otwarcia każdemu zwykłej prawnej drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileñski, lecz za przypadnieniem sprawy roku 1818 maja 2, obżałowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi szlusznych nie mający, nie stanawszy, dali się kondemnować, a z stawającym jednym tylko Uredz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileñski, obowiązując żalującego do zapłacenia Jatowtowi przyznanej summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieñskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już elberowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć; na tym fundamencie napewniejszym wątpić nie mogąc żalujący, że Urzędnicy zgasyły exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnata, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milionowym swobodnym majątku, bez istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestaną, był bezpiecznym, a niemając interessu przesładowania obżałowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Głównym nieprzewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie uspakajał,

jako się okazało na to kwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwyčajnie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnata urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżał. i dalszych wielu, o których żalujący naprędce nawet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żalującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku terażniejszego 1822 w miesiącu przeszłym oktoberze uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żalującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żalującego delatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżałowanych, jak dochodzi wiadomość żalującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet wikcyi do odpowiedzi niemającym, porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniej sytuacji i wygnany z domu żalujący delator, gdy po obżałowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżałowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, niemógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żalującego, mimo wiedzę żalującego potwierzono, wiedzieć niemogąc, pożywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaoczne i praktycznego dzieła, obżałowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wieliczki Sędz. Ziem. Wilkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowieñ., którzy zostając pod kondemnata, mimo dekret Sądu Głównego Wileñ., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żalującemu, przewodząc w majątku jego jurysdykcyą, przez samże Sąd Główny cefnioną, o nakaz niezwłóznego powrotu żalującego u majątku całkowitego, a z obżałowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą ponieśli po repetycyą do urzędników odesłanie, a żalującego nie tylko wolnym byż od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obchł powrotu wydatków i szkód, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żalującego dowiedzione mi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżałowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żalującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żalującego potrzebnym byż się okaże, niemniej expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 gbra 16 dnia.

Roku 1822 mca gbra 18 dnia, Wożny świadcze iż tego Pozwu kopii dwie jako to: imo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oświadczono do rąk w mieście Wilnie, 2ga zaś kopia JW WW. JPanom Tadeuszowi i Anieli z Milmontow Suchodolskim, Anieli Szukście, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrpejkom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Anieli Badzkiewiczom, Marcyannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskiemu, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Alojzemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowłowi, Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz. Wilkom. i Felxowi Kossakowskiemu b. Sędz.

Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depart. przybieł, a obie kopie na dniu powyższym z intancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosieñ. podawszy i przybawszy, o rozprawie rychley przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 meca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Ziennikowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Wieżkach Powiecie Prużańskim Gubernii Lit. Grodzieńskiej kompletem zebrany, z mocy dekretow remissyjnych Sądu Głównego, 2go Departamentu teyże Gubernii w sprawie JW. Józefiny z Butrymowiczow Ordowej Marszałkowej Kobryńskiej, jej potomstwa i Opiekunów, z JW. i WW. kredytórmi do teyże JW. Marszałkowej i zeszłego jej męża Michała Ordymającymi pretensye summowne, już rekognoskowane i rekognoskować się powinny, po załatwieniu prawnych pierwiastkowych czynności, termin ostateczny do rozprawy dnia 5 maja następnego 1823 roku zakreslił. Przeto ażeby interessowane strony łatwiejszą powzięły o tym wiadomość, podać niniejszą urzędową awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego umieszczenia postanowił. W majątności Wieżkach 1822 r. meca gbra 16 dnia. Jan Sylwestrowicz Exdywizor. Faustyn Witwicki Exdywizor. Paweł Rószczyc Exdywizor. Jan Makowski Regent Exdywizor.

1. Potrzebnym jest domowy guwerner dla uczenia dzieci pewnego urzędnika, mającego swe pomieszkanie w Mińskiej Gubernii w fortecy Bobruyskiej, którego jest życzeniem ażeby takowy guwerner mógł dawać nauki zwyczajne i właściwe dobremu wychowaniu dzieci i te wszystkie w dyalekcie niemieckim. Ządający więc przyjąć na siebie ten obowiązek zechcą się udać do JW. Lunda Członka Komisji Wileń. Kom. Depo, mieszkającego za Zielonym mostem w klasztorze ś. Rafała, z którym mogą się umówić o szczegółach w tem przedmiocie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dwoma dekretemi Remissyjnemi Ziemskimi Ptu Sluckiego, jednym w roku 1801 meca februaryi 14 dnia, drugim w roku 1822 meca januaryi 17 dnia, ogłoszonymi, wyznaczony ad fundum folwarku Korzeniewszczyzny w Minskiej Gubernii, w Powiecie Sluckim sytuowanego, dziedzictwa zeszłego Hieronima Miternowskiego, przybywszy, czynność swoją dnia 10 meca augusta bieżącego 1822 roku rozpoczął, poczem posesyą zastawną folwarku Korzeniewszczyzny W. Antoniemu Kłoczowskiemu Rotm., aż do ukończenia ostatecznego dzieła Sądu Exdywizorskiego zatwierdził, komportacyą ogólną różnych inskrypcyow, obligow, tranzaktow, pretensy do masy majątku zeszłego Hieronima Miternowskiego, wyświecić zdolnych, tak po stawających, jako też i nie stawających kredytorach i pretensorach, ku złożeniu w kancelaryi Sądu Exdywizorskiego w dniu 27 meca apryla następnego 1823 roku; a za niezjechaniem się w tém czasie takowego Sądu, tedy w dniu pierwszym z obwieszczenia wypadającym, zadecydował. Persystencyą do oczewistego wyroku, oraz wolność mówienia o jurament circa principale na realności oney zastrzegł, Komornika do wymiaru, i zrobienia po-

trzebney inwentacyi, wyznaczył, niemniej wszelkie dalsze stron spory, na Sąd pierwszo-zjazdowy przyniesione, i onemu właściwe, zrzeczłowawszy; termin powtórnego zjazdu Sądu taxatorsko-exdywizorskiego w dniu 27 meca apryla przyszłego 1823 roku determinował, na jakowy to czas, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hieronima Miternowskiego, z dowodami swych pretensyow, sami przez się, lub przez swych plenipotentów prawnie ku temu umocowanych, jawnili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nie osłaniali się, sub rei amissione w skutek Remissy obowiązując; w tém celu niniejszą awizacyą, dla trzykrotnego oney w gazecie Kuryera Lit. umieszczenia, do Redakcyi przesyła. Dat 1822 meca 8bra 10 dnia. M. Czarnocki S. P. Ziem. Exdyw. P. Mogilnicki Prezyd. Benedykt Bołtuć Pisarz Ziem. Exd.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Ur. Annie z Melnińskich matce, Felixowi synowi, Szambelanowej i Szambelanowi Dworu Polskiego, Nartowskiemu prawnym successorom zeszłego Antoniego Melnińskiego, Maryannie primo voto Skarżyńskiej ad praesens Zawadzkiej nieprawnie wdzierającej się do stopnia sukcesyi Ignacemu, Antoniemu synom Zakaszewskim, Tekli Kozierackiej, Apolonii Dąbrowskiej, córkom successorów Maryanny Zakaszewskiej, Mikołajowi Mikołajowiczowi i Annie Gibertowskiemu, oraz ich siostrze Katarzynie z Gibertowskich Gramzdorłowej tytułującym się successorom Wiktorji Gibertowskiej, Antoniemu Melnińskiemu Chor. woysk Polskich, Maurycemu i Annie z Chłepickich Prozorom General. woysk Polskich, utrzymującym fundusz summowy, i dalszy wszelki; pozew przed Sąd Ziemski Ptu Kowieńskiego na kadencyą dopiero sądzącą się sto Michalską lub po niej na następną, z powództwa Ur. Adama Kozakowskiego Prezesa Sądu Ziem. Ptu Kowień. w rzeczy następnej: Po śmierci Maryanny z Melnińskich Rodziewiczowej Łowczyzny Ptu Kowień. w roku 1785 marca 30 zaszley, cały stopień sukcesyi wedle Ukazu czyli dekretu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 z różnych cessyow, nabyciow, konwencyow, przeszedł do dwóch braci rodzonych, Raymunda Kapitana, Mateusza Porucznika woysk Polskich Melnińskich, przez których w roku 1819 za Ukazami Sądu Głównego i Rządu Guberskiego Gubernii Wileńskiej, polecono Sądowi Ziem. Kowień. Ukaz Rządzącego Senatu doprowadzić do exekucyi, i ułatwwszy spory między successorami, wręczyć temu, kto pokaże się bydź aktualnym aktorem. Po zapadłym dekreście w Sądzie Ziem. Kowień. w roku 1819 8bra 4, kiedy wzajemna ulność między braćmi, przez osoby nieprzyjazne zerwana została, a Raymund osiągnąwszy część znaczną majątku ziemskiego, od uczesnictwa brata Mateusza usunąć usiłował, wówczas przez Mateusza Melnińskiego wniesiona została skarga, na którą Departament przy rozbiorze dzieła z powodu nierozzebrania skargi, w pierwszej instancyi, a gdzie dla wzajemney ulności bracia łącznie wspólności doprowadzając, jeden Raymund w imieniu własnym i brata poszukiwał, nie mogąc oną co do wspólnościwa zdecydować, zebrawszy masę majątku podał pod opiekę dworzańską Kowieńską nim bracia o wspólnośćwa całej sukcesyi nie rozprawią się, przeznaczając akta kalkulacyi, weryfikacyi i wszelkiej dyzolacyi, strat i rozkładek w zniszczeniu majątków, jako też puszczy, oraz odkrycia tego wszystkiego, co jeszcze przez proceder wykazanym nie zostało, z UUr. Prozorami, po czym gdy śmierć Raymunda Kapitana spor o Cessye nie tylko ułatwiła, lecz cały stopień sukcesyi na osobę Mateusza Melnińskiego przeniosła, a jaki całkowity stopień sukcesyi prawem przedawnym 1822 meca februaryi 28 dnia na osobę żallgo wyrzekł się, w celu zatem wydobycia z pod opieki Dworzańskiej idzie żalujący do Sądu z prośbą, nayprzód o aprobatę wszelkich cessyow, konwencyow, praw przez róż-

nych osób powydawanych, a tym samym usunięcia nieprawnych i napastnych pretensyj, o uznanie amisyi oraz dawności ioletniej, Ukazami 1807 i 1815 zakreślonymi, oraz dekretem Ziem. i Ukazami Departamentu, tak w ogólności, a szczególnie sukcesorom Wiktorji Gibertowskiej, po czym uznania natychmiast inekwitacyi do części ziemnej i summy u Urodz. Prozorow będącej, jako po załatwieniu kwestyi między braćmi śmiercią Raymunda, o uznanie aktów kalkulacyi, weryfikacyi, inkwizycyi oraz dyzolacyi majątku dziedzicznego wsi Ibiow i części w Wjukach Wjukulach, okolicy Ibiow, oraz dezolacyi puszczy, chat sadzibnych, niemniej rozpedzenie ludzi poddanych, skazkowych, wedle skazki 1795, niemniej wykrycia utraty majątku ruchomego, jaki się przez dowód odkryć może, i to decydowania etiam pod niestanność wszystkich lub kilku pozwanych, a to celem zmassowania masy, na skutek Sądu Głównego Wileńskiego Ukazow, a tego wszystkiego co się z tych aktów wykryć może, mocą Ukazu Departamentu 2go Sądu Głównego Wileńskiego w roku 1819 maja 22, sądenia na obżalowanych Prozorach, uznania rękojemstwa na kim z rzeczy i słusności wypadnie, i tego wszystkiego oparcia na majątku enych wszelkim, tak Rowayniach jako też dalszym, usunięcia jakie mogą być nieprawne i zmowne na zamitężenie satysfakcyi opisy, tradycye i tymi podobne ciężary.

Roku 1822 miesiąca nowembra 11 dnia. Wożny świadcę, iż kopie zgodne z autentykiem co do słowa, z powództwa JW. Adama Kosakowskiego Prezesa Ziem Ptu Kowień. pierwszą JW W. Maurycemu i Annie z Chłopickich Prozorom Generałowiczom oczewisto w majątku Romayniach, drugą WW. JPP. Annie z Melnińskich matce, Feliksowi synowi Szambelanowej i Szambelanowiczowi dworu Polskiego, Nartowski, Maryannie primo voto Skarżyńskiej ad praesens Zawadzkiej, Ignacemu i Antoniemu synom Zakaszewskim, Tekli Kozierackiej, Apolonii Dąbrowskiej, córkom sukcesorom Maryanny Zakaszewskiej, Mikołajowi Mikołajewiczowi i Annie Gibertowski, oraz ich siostrze Katarzynie z Gibertowskich Gramzdorowej, tytułującym się sukcesorom, Wiktorji Gibertowskiej w majątku Wjukach podałem, trzecią W. Antoniemu Melnińskiemu Cherażemu wojsk Polskich, oczewisto w Mieście Kownie popedałem i o stawianiu przed Sądem Ziemskim Kowieńskim na kadencyą dopiero święto Michalską sądzącą się, oznaymłem i opowiedziałem. Adam Zawadzki Wożny Elekoyyny Ptu Kowień.

Roku 1822 miesiąca nowembra 11 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Kowieńskiego naydując się osobiscie Wożny takowy kwit swój relacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Ptu Kowień.

Takowy pozew wolno drukować. Stanisław Gieysztor Sędzia Ziem. Kowień.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dom murowany dwópiętrowy szlachojca Antoniego Grzymayły, leżący w Mieście Wilnie na Wileńskiej Ulicy pod N. 702 na placu, należącym do Sekretarza Gubernialnego Ignacego Tomaszewskiego; oceniony z będącym przy nim frukowym ogrodem 11,739 rub. 74 kop. assygnacyami, naznaczony na sprzedaż z publicznych targow, na uzyskanie należących od tego Grzymayły pieniędzy, za trzymanie przez niego podług kontraktu Zielonego Mostu 1766 rub. 43 kop. srebrem, za przekazem wileńskiego obywatela Grzybowskiego na rzecz szpitalow i ubogich pod wiedzą Wileńskiej Izby Powszechniej Opieki zostających, 300 ezer. zł. i 52 rubli srebrem, należących od tegoż Grzymayły Komissionierowi 12tey klasy Stratanowiczowi 355

rub. srebrem, wzięte przez niego na zaspokojenie Skarbowey od niego należności, i do masy Xiążąt Radziwillow ziemnego czynszu 6,159 zł.; a zatem i dla niejawnienia się dla kupienia wyrażonego domu na pierwsze terminy życzących, przeznaczone powtórne a mianowicie: pierwszy 11, drugi 15 stycznia następującego roku, 1823 a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawić się dla targow na wyrażone terminy do tego Rządu, gdzie objawione będą i warunki z tem, że ten kto kupi pomieniony dom, będzie obowiązany za plac pod nim leżący płacić rocznie ziemnego czynszu Guberskiemu Sekretarzowi Tomaszewskiemu po 684 zł. Nowembra 13 dnia 1822 roku. Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w pcie Szawelskim w dobrach Poawdruwii dotychczasowego dziedzictwa JW. Józefa Burniewicza b. v. Marsz. Ptu Szawel. exystujący, podaje do powszechniej wiadomości przez Gazetę Kurjera Litewskiego, że w sprawie kredytorow rzeczonoego JW. Burniewicza za usatysfakcyonowaniem ich przez wydziały ziemne ustanowiony dekret ogłosi dnia 20 terażniejszego miesiąca listopada, na jakowy termin, aby dla wysłuchania tegoż dekretu osoby interessowane przybyły, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat w Poawdruwii 1822 r. listopada 9 dnia. Regent Franciszek Piotrowicz.

Wolno drukować, J. Biesiekierski S. G. Wil. Assessor.

Ostrzeżenia:

2. JP. Józef Jagieło mieniący się Komor. Orzmian. w r. 1820 8bra 20 dnia na dobranym papierze antedatował oblig pod rokiem 1809 apr. 23 dnia na sumę rub. sr. 3,000, jakowy z dobranymi pomocnikami przez wrażenie, podeyscie i oszukania, trafił naklonić do podpisania z położeniem trzech krzyżykow, owoczasowie już nieżyjący Jadwigi z Zukowskich Szulewiczowej, jakowy lubo został co do nastania i waluty manifestowany w r. 1820 grudnia 1 dnia w aktach Grodzkich Ptu Wileń, i lubo niżej podpisany o znikczemnienie onego i o powrót za remissą Sądu Gł. 2go Wileń. Departamentu, kontynuje w Mag. Wileń. z tymże JP. Jagieło i z pieczętarami nieproszonemi od osoby zmarłej proceder, gdyby wszakże tenże JP. Jagieło Komor. takowego obligu komu niewiadomemu nieprzelewał, niżej podpisany przez niniejsze publiczne i trzykrotne ostrzeżenie wiedzieć daje. 1822 9bra 16 dnia. Paweł Szulewicz trzema krzyżykami.

Takowe ostrzeżenie wolno umieścić do Kurjera Litew. Wincenty Malinowski B. M. M.

Licytacya.

3. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłasza się, iż w niej we 3ch terminach a mianowicie: 1go dnia 17, drugiego 20, a trzeciego ostatecznego 22 terażniejszego miesiąca listopada będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 94 flaszczyki wódki pachnącej. 1822 roku 9bra 14 dnia. Zarządzający Fon Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powietrzu.
	dnia 20	średnia	27 cal.	7.66 lin.	+ 0.66	stopni	Poludniowy	Pochmurno	
		dnia 21	średnia	27 — 7.13 —	+ 2.33	—	Poludniowy	Pochmurno	
		dnia 22	godz. 8	27 — 8.0 —	+ 1.75	—	Poludn. Wschod.	Pogoda	